

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
 * Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
 SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
 ul. Wolności nr. 21.

Nr. 172

Leszno, sobota, dnia 29-go lipca 1939 r.

Rok XX

Odra przerwała waly ochronne pod Boguminem Warta zaczyna występować z brzegów

Bogumin. — Rzeka Odra przerwała wczoraj w okolicy Bogumina waly ochronne i w godzinach nocnych zalała wsie Szonychl i Kopytów. Do akcji ratunkowej, którą utrudnia brak dostatecznej ilości łodzi, przystąpiły oddziały wojskowe, oraz straż pożarna z okolicy.

Ulewny deszcz, który trwał przez całą noc, pada dziś w dalszym ciągu z małymi przerwami. Władze niemieckie awizują wielki napływ wód z dorzecza górnej Odry.

Cieszyn. — Zachodnia część Zalozia została dotknięta klęską powodzi. Rzeka Olza pod Cieszynem weszła o 1,70 m. ponad stan normalny!

Cały ruch autobusowy w powiecie fryszackim został wstrzymany.

Most między Łomną Górną i Dolną pow. Cieszyn został zerwany. Woda za topiły cztery osiedla.

Linja kolejowa Cieszyn—Szumbark została przerwana.

Ruch pasażerski odbywa się z przesiedaniem, gdyż tor zalany jest na przestrzeni 20 m. Również

tor kolejowy na linii Cieszyn—Jablonek został podmyty

z zalany, a komunikacja kolejowa została wstrzymana.

Częstochowa. — Wskutek padającego prawie bezustannie od ponie-

działku deszczu znalazła się Częstochowa w obliczu powodzi.

W czwartek, cztery przedmieścia: Zawodzie, Sachalin, Kucelin, i Stradom przedstawiały jedno wielkie jezioro. —

Woda zabrała niesprzątnięte z pól zboże i wdarła się do mieszkań.

Woda wdarła się do fabryk włókienniczych „Warta“ i „Stradom“, wskutek czego musiano przerwać czę-

ściowo pracę. Kilka domów — w tym jeden piętrowy — runęło. Niektóre ulice zamieniły się w rwące strumienie, a mieszkańcy na strydach i dachach oczekują pomocy.

Dziś lub jutro ostatecznie podpisanie „paktu trzech“

London. — W rokowaniach angielsko-sowieckich toczących się od kilku miesięcy, nastąpił nagły zwrot. —

Jak donosi „Exchange Telegraph“ w Moskwie zostało osiągnięte porozumienie anglo-francusko-sowieckie.

Anglia decyduje się na wysłanie do Moskwy misji wojskowej, w skład której wejdą przedstawiciele lotnictwa marynarki. Również Francja wysłała misję wojskową, w skład której wejdą przedstawiciele zarówno armii lądowej jak i morskiej.

Ostateczny pakt, co do którego miało osiągnąć porozumienie, zostanie podpisany w czwartek lub piątek.

Uroczyste pożegnanie legata pap., Prym. Hlonda na dworcu w Poznaniu

Wczoraj po południu wyjechał z Poznania do Jugosławii J. Em. ks. Kardynał-Prymas Hlond, by jako legat papieski uczestniczyć w Międzynarodowym Kongresie Chrystusa Króla w Lublanie.

Na pożegnanie dostojnika kościelnego przybyli na dworzec poznański przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z wojewodą poznańskim Bociąńskim, gen. Władem i tymcz. prez. miasta inż. Rugem na czele. Licznie reprezentowane było również duchowieństwo z ks. biskupem Zakrzewskim oraz ks.ks. infułatami Rucińskim i Prądyńskim na czele.

Wspólnie z ks. kardynałem Hlon-

dem wyjechali: ks. Filipiak, ks. prałat dr Mędlewski, który na Międzynarodowym Kongresie Chrystusa Króla pełnić będzie zaszczytną funkcję generalnego ceremoniarza, sekretarz ks. Prymasa ks. dr Baraniak, szambelan dr Jan Sławski, oraz syn prezesa Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej p. Zygmunt Dziembowski.

Ostrów złożył również hołd.

Ostrów. — Wczoraj o godz. 18.14 przejeżdżał przez stację Ostrów J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond. Na dworcu hołd legatowi papieskiemu złożyli: licznie zebrani księża oraz przedstawiciele władz i stowarzyszeń.

Wysoki Komisarz oświadcza: Sytuacja w Gdańsku uległa poprawie

London. — Wysoki Komisarz Ligii Narodów w Gdańsku w wywiadzie, udzielonym jednej z angielskich agencji, wskazał, że sytuacja w Gdańsku uległa ostatnio poprawie. Jeżeli związek Gdańsk jako problem odosobniony — powiedział prof. Burckhardt, to można stwierdzić z pewnością, że niema powodu do wybuchu wojny, a jeśli sytuacja była zaogniona, to jedynie z powodu agitacji szowinistów.

London. — „Daily Express“ wskazuje, że jeżeli wojna nie wybuchnie do 1 października, to Rzesza będzie ją musiała odłożyć do marca przyszłego roku.

Wojna w czasie zimy — zaznacza pismo — skończyć się musi klęską dla napastnika. To samo pismo wskazuje, że wojna nerwowo okazała się nie tyle mieczem na demokrację, ile bumberangiem. Ogół niemiecki coraz bardziej boi się wojny.

Owoce inspekcji prem. Składkowskiego

Premier gen. Sławoj-Składkowski, — podczas inspekcji na terenie stolicy jak i w miastach prowincjonal. dostrzegł szereg usterek, które utrudniają pracę kierowników urzędów administracyjnych. W związku z tym p. premier zarządził, aby w terminie do dnia 31-go bm. w gabinetach dyrektorów departamentów ministerialnych, naczelników izb skarbowych, starostów itd. wywiezione były mapy ogólne kraju, wzgl. poszczególnych dzielnic, przy czym starostowie winni być zaopatrzeni w specjalne wykresy, które stanowią niezbędny materiał informacyjny w ich pracy.

Król rumuński Karol II w Stambule

Stambuł. — Dziś przed południem przyjechał do Stambułu rumuński król Karol, na pokładzie jachtu „Lucafaru“. Król zatrzyma się w Stambule 2 dni. Wobec tego, że odwiedzin nie posiadają charakteru oficjalnego, z tureckiej strony nie przygotowano oficjalnego przyjęcia. Premier turecki i minister spraw zagranicznych złożą jednak królowi wizyty grzecznościowe, w ciągu których zostaną przeprowadzone rozmowy polityczne, stanowiące właściwy cel podróży króla rumuńskiego na wschodnich wodach morza Śródziemnego.

Główny temat rozmów będzie stanowić rola Turcji, jako pośredniczki między Rumunią a Rosją sowiecką, celem zawarcia paktu czarnomorskiego.

W czwartek przyjechał do Stambułu także rumuński następca tronu, by spotkać się z ojcem.

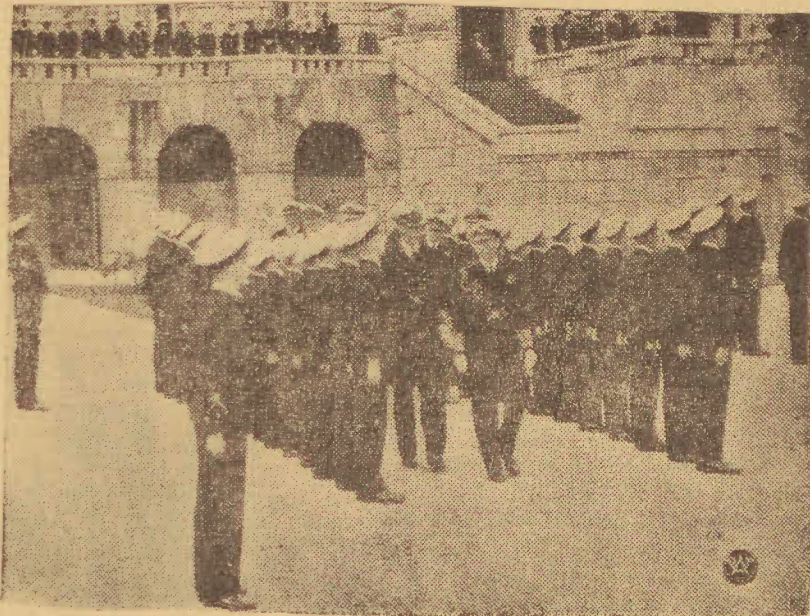
Uchodzą za prawdopodobne, że pre-

Kingsley u Hitlera

Berlin. — Donoszą z Bayreuth, że lord Kingsley, właśc. jednego z angielskich koncernów prasowych — na zaproszenie szefa prasy niemieckiej dra Dietricha przyjęty został wczoraj przez kanclerza Hitlera.

zydent Turcji spotka się w Stambule z królem rumuńskim. Następnie prezydent podejmie podróż na morze Mar-

mara i do Dardanelów. Dziś w piątek wyjedzie król Karol w dalszą podróż morską do Grecji.



Podczas pobytu pary królewskiej w Darmouth król Jerzy VI dokonał inspekcji w szkole marynarki wojennej, podczas gdy królowa z księżniczkami obserwowały tę inspekcję z balkonu. Zdjęcie przedstawia króla w czasie przeglądu kadetów na podwórzu szkolnym, po mszy porannej. Z prawej strony widzimy na balkonie królową i księżniczki.

Anglia wysyła misje wojskowe do Rosji sowieckiej

Londyn. — Liczne dzienniki londyńskie oceniają optymistycznie stan rokowań moskiewskich. Prasa wyraża pogląd, że rząd brytyjski zgodził się na warunki sowieckie, by przeprowadzić rozmowy sztabów generalnych. Dzienniki zapowiadają już, że **wkrótce wyjedzie do Moskwy brytyjska misja wojskowa**. „Daily Mail” i „Daily Express” donoszą w sensacyjnej formie,

że obecnie jest już pewne pomyślenie zakończenie rokowań w Moskwie.

Dyplomatyczny korespondent „Timesa” przedstawia sytuację następująco: Rząd brytyjski stara się obecnie znaleźć nowe drogi, by opanować trudności w rokowaniach moskiewskich. Ambasadorka brytyjska otrzymała w środę nowe instrukcje a wówczas cały problem zostanie prawdopodobnie ujęty z

nowego punktu widzenia. Zamierzony **pakt składał się będzie z dwóch części, politycznej i wojskowej**. Dotychczas — głównie zajmowano się częścią polityczną, a ponieważ jeszcze kilka punktów jest otwartych, uznano obecnie, że wkrótce należy rozpocząć rozmowy militarne. Zapewne wkrótce wyjedzie do Moskwy wielka misja brytyjska, pod przewodnictwem wyższego oficera, któremu będzie towarzyszył także przedstawiciel floty. Najważniejszym kierownikiem misji, udającej się do Moskwy, byłby generał Ironside. Przeciw jego wyborowi przemawia w każdym razie to, że był komendantem brytyjskich sił zbrojnych na Murmanii i w Archangielsku.

Odbudowa Sudetów za skonfiskowany pieniądź

Budapeszt. — Niemcy po przejęciu Sudetów zapowiadali utrzymanie dotychczasowych praw mniejszości czeskiej. Tymczasem w rzeczywistości, gdzie mogą, niszczą życie czeskie.

Świeżo w Libercu (Reichenberg) zawiesili działalność rozmaitych organizacji czeskich, jak Jednoty, Maticy szkolskiej, Besedy, a majątek ich przekazali na fundusz odbudowy Sudetów.

Podobne wypadki zachodzą także i w innych miejscowościach sudeckich.

Zbyteczne wspominać, że „fundusz odbudowy Sudetów” służy celom wyłącznie niemieckim.

W Kutnej Horze stacjonowany tam pułk piechoty niemieckiej otrzymał polecenie wymarszu na wschód. Żołnierze myśleli, że mają już iść na wojnę. Wywołało to duże wzburzenie, tak, że musiano wezwać Gestapo, które dokonało aresztowań.

W Pradze kursują pogłoski uporzeczane, że Niemcy w podziemiach Hradu założyli dynamitowe podkłady, ażeby w razie buntu wysadzić w powietrze zamek.

Po śmierci dr Schreimera, który przez szereg lat stał na czele szkolnictwa czeskiego, przewodnictwo tej organizacji powierzono hr. Stan. Bukovskiemu. W r. ub. Bukovský jako prezes sokolstwa czeskiego

stał nawet na czele słowiańskiego związku sokolego. Podczas wrześniowego przesilenia wszedł do gabinetu Syrovego, a następnie w gabinecie Berana zajmował stanowisko min. oświaty.

Widocznie nie był on na ręce Niemcom, gdyż obecnie był zmuszony ustąpić z przewodnictwa w Sokole, które po nim przejął dotychczasowy jego zastępca Truhlarz.

Chwałkovsky milionerem

Warszawa. — Z Budapesztu donoszą: Nadeszły tu wiadomości, że w ostatnim czasie nabył b. minister Chwałkovsky wielki majątek ziemski za 7 milionów koron. Majątek ten położony jest obok Żelaznego Brodu. Dotąd — Chwałkovsky nie posiadał żadnego majątku.

Zgon Teresy Neumann stygmatyczki z Konnersreuth

Berlin. — W Niemczech zmarła słynna stygmatyczka z Konnersreuth Teresa Neumann. Pogłoski o jej śmierci wielokrotnie pojawiały się już na łamach prasy światowej, przy czym

niejednokrotnie wiązano z nimi rozmaite przepowiednie, niektóre rzekomo wypowiedziane przez samą Teresę Neumann. Ostatnio pogłoski te pojawiły się w początkach maja, przy

Rekwizycja obywateli gdańskich i ich mienia dla celów wojskowych

Gdańsk. — Senat ogłosił dwa dekrety, mające na celu ułatwienie prac fortyfikacyjnych na terenie Wolnego Miasta.

Jeden z dekretów przewiduje, że każdy obywatel, bez względu na wiek i płeć, może być zmuszony do udziału w pracach dla „dobra publicznego”. Drugi dekret zmusza mieszkańców, bez względu czy są obywatelami lub nie W. Miasta, do dostarczenia na każde żądanie władz swego mienia, nieruchomości i mebli, i to na czas nieograniczony i bez posiadania prawa do odszkodowania.

Dwa te rozporządzenia służyć mają pracom o charakterze wojskowym, jakie przeprowadza Senat.

Paryż. — Prasa francuska, donosząc o dwóch najnowszych dekreтах gdańskich, zaznacza, iż Senat gdański sądzi, że do połowy sierpnia wykończą nie będą wszystkie prace fortyfikacyjne, które mają pozwolić na odparcie ewentualnego ataku wojsk polskich. — Wskutek zaciągania młodzieży do oddziałów wojskowych i do prac fortyfikacyjnych, daje się odczuwać w Gdańsku wielki brak robotników.

Czy Gniezno będzie bez prezydenta?

Gniezno. — Dnia 24-go października 1936 roku objął rządy na ratuszu gnieźnieńskim po dłuższym „bezkrólewiu” p. Edmund Maćkowiak, b. burmistrz m. Kościana.

Jak się dowiadujemy, prezydent m. Gniezna p. Maćkowiak ubiega się obecnie o stanowisko prezydenta m. Cze-

stochowy. Prezydent Maćkowiak obejmując przed niespełna 3 laty prezydenturę dał się poznać jako rzutki samorządowiec. Gród Lecha nie ma jakos szczęścia do swoich prezydentów, dotąd bowiem żaden z nich nie wysłużył się pełnej kadencji.

Chcą się przypodobać

Praga. — Utworzony pod egidą władz niemieckich narodowy związek kultury aryjskiej przedłożył dyrekcji policji w Pradze wniosek, domagający się wydania nakazu umieszczenia na wszystkich sklepach

żydowskich tablicy z napisem: „sklep żydowski”, we wszystkich zaś sklepach publicznych parkach, na placach itp. mają być umieszczone napisy „żydom wstęp wzbroniony.”

Katastrofa w czasie lotu nocnego

Londyn. — Wybitny lotnik angielski kpt. Stack spadł w pobliżu Birmingham podczas dokonywania lotu nocnego. Pilot zdołał się uratować, odnosząc jednak szereg poważnych obrażeń.

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

36

(Ciąg dalszy).

— Nie waz się zbliżyć ani mówić do niego. Zakazuję!...

Frania zamilkła.

Rozmowa przerywana w tym tonie trwała jeszcze z pół godziny. Wielka ochmistrzyni, nawykła do porządku — dworu, spostrzegła z przerażeniem, iż pięć minut upłynęło, jak powinna była u królewiczowej być, i rzuciła się do zwierciadła.

— Idziesz ze mną — odezwała się rozkazująco do córki — królewiczowa każe ci przyjść. Wiesz jak powinnaś się znaleźć.

Była to godzina wieczery. Wkrótce potem obejrząwszy córkę ubranie, ochmistrzyni wyprowadziła ją z sobą.

Scisła i nienaruszalna etykieta dworu, której królewiczowa Józefa strze-

gła pilnie i którą zaprowadziła na — wzór dworu austriackiego, nie dopuszczała nikomu zasiadać do stołu pańskiego oprócz pierwszych ministrów. I tych nawet Józefina widziała okiem nie chętnym. Ochmistrzyni, marszałkowie wyżsi dostojnicy, którzy się znajdowali w chwili wieczery, odchodzili do osobnego stołu marszałkowskiego w drugiej sali. Tego dnia królewicz sam jadał z królową. Ojciec Guarini, który — wieczery nie jadał, opodal siedział na taborecie dla czynienia towarzystwa.

Stół zastawiony był paradnie, oświetlony rześciami. Fryderyk wszedł podając rękę żonie, której twarz dziwnie pospolita i niepiękna, odbijała się przy wypogodzonej i wspaniałej, rysów regularnych, ale jakby zastygłej twarzy męża.

W czasie, gdy O. Guarini odmawiał Benedicite, oboje królewiczostwo ze złożonymi pobożnie stali rękami, służba czekała. Fryderyk usiadł roztargniony, ale w tym samym momencie wzrok jego, błędząc po sali, padł na stojących w kącie Froscha i Storchę, którzy obaj zrobili miny tak poważne, tak nadęte, że się przez to śmieśniejnymi stali niż kiedykolwiek.

Z wielkim apetytem, pijąc i jedząc zapamiętale i chciwie, królewicz ciągle spoglądał na swych dwóch fawory-

tów; bolało go to, że im cugli nie mógł popuścić, ale wrzawa by się stała nieprzyzwoita, bo Frosch i Storch czasu obiadu dopuszczali się takich — swawoli, iż nieraz, w kłębek się zwinawszy, toczyli aż pod stół pański.

Sam ich widok już wprawił królewicza w humor nieco weselszy. Oprócz tego cieszyło go, iż Brühl i Sułkowski tak się z sobą doskonale godzili, Brühl bowiem dobrowolnie, heroicznie bardzo, złożył wysoki urząd wielkiego ochmistra dworu, aby król nim mógł przyoblec Sułkowskiego, a sam ograniczył się do prezydencji rady ministrów, akcyzy, cel, podatków i czuwaniem nad Skarbem Państwa. Miało to być tylko formalnym. Sułkowski — spodziewał się, iż wszystko trzymać będzie we wszechwładnej dłoni.

Zdawszy wszelkie troski na tych — dwóch ludzi, królewicz jakby zrzucił brzemień z ramion, czuł się spokojnym, mógł powrócić do ulubionego, jednostajnego życia. Brak mu tylko jeszcze było opery i ulubionej, równie jak ojcu, Faustyny, brak było łowów i ciążyła żaloba. Ale to wszystko przyjąć miało wkrótce do porządku. W Polsce Moszyński i mnodzy inni zwolennicy mieli sami postarać się o elekcję, a Brühl też za nią zareczał.

Zaraz w kilka dni po odebraniu —

wiadomości o śmierci ojca oświadczył Fryderyk, iż wszystko, co ubóstwiony przez niego August Wielki uczynił, roz począł, postanowił, pozostać w swej sile i w niczym się zmieniać nie będzie. Kraj, który się spodziewał odetchnąć, wkrótce też nabrali smutnego przekonania, iż dlań się nic nie zmieni. Po dałki tylko żywo bardzo zaczęto ściągać. Tego wieczoru królewicz zaraz po kolacji odszedł z Sułkowskim do swoich pokojów, Brühl za nim pociągnął.

W drugiej sali zebrane było szczupłe grono osób dworu Józefiny, a między nimi, żartobliwie rzucając słówkami, przechadzał się O. Guarini. — Przenówiwszy zaledwie słów kilka do przytomnych, królewiczowa dała znak ochmistrzyni i weszła do swojego gabinetu. Za nią w ślad hrabina Kolowrathowa udała się, rozkazując córce, a by jej towarzyszyła.

Józefina stała, jakby przygotowana do czegoś, w środku salki. Frania weszła za matką, nie okazując ani trwogi, ani niepokoju. Królewiczowa dała jej znak, ażeby się zbliżyła.

— Moje dziecko — rzekła głosem suchym i niemiłym — czas pomyśleć o twoim losie... ja się chcę nim zająć.

{Ciąg dalszy, nastąpi}.

JULIAN SZPUNAR.

Budująca postawa narodu polskiego!

Rok 1939 będzie w dziejach Państwa Polskiego datą szczególnie doniosłą. W miesiącu marcu bowiem tegoż roku p. Hitler, upojony tanimi zwycięstwami wyciągnął drapieżną dłoń po odwiecznie polski Gdańsk i spotkał się z nieprzewidywanym przez tego „jasnowidza” odporem. Przeliczył się w swych rachubach niepoczytany, władca Niemiec i skompromitowany, odpowiedzialnością pulk. Becka, szuka bezradnie środków wycofania się z matni, do której się lekkomyślnie dostał.

Masy, nawet tak niekrytyczne jak w Niemczech, są przeciw wrażliwe na niepowodzenie „proroka” i załamane się wiary we wszechmoc kanclerza — może się stać początkiem końca jego zawrotnej i bezprzykładnej w dziejach kariery. Zdaje sobie z tego sprawę p. Hitler i jego drużyna. Głoszą więc w dalszym ciągu, intrygują, szantażują, kłamię bezczelnie trącający kabotyństwem minister propagandy Goebbels, kłamię na rozkaz prasa niemiecka, łże radio i to nawet w języku polskim...

Rozpaczliwe to wysiłki i beznadziejne. Niemcy stanęły nad przepaścią, a widmo nieuchronnej klęski, które dość wcześniej ujrzał b. prez. senatu gdańskiego Rauschnig, odbiera klisze Hitlera resztki rozumu. Wichlając się w sieci coraz bardziej, odsłaniają równocześnie światu swe zaborcze, krzyżackie oblicze. Wszystkie ucziwe narody i państwa odwracają się od Niemiec ze wstrętem, nikt już nie wierzy ich najbar dziej uroczystemu słowu i zapewnieniu.

Na Polskę więc zatrzymał się szal germański. I jak w r. 1920, w cudzie nad Wisłą, Rzeczypospolita uratowała Europę przed zalewem czerwonej doktryny, tak nimi, w 1939 r. powstrzymuje rozpasanego tura germańskiego, — wroga szlachetnej kultury, opartej o ideały chrześcijańskie.

Zdawało się p. Hitlerowi, że odpowiedź min. Becka i Rządu Polskiego nie pokrywa się z tym, co czuje i myśli cały naród polski. Omylił się jednak sromotnie. Nigdy w dziejach naszych nie spotkaliśmy się z tak jednolitą postawą całego narodu jak obecnie, gdyż bowiem od czasu pojawienia się nieśmiertelnej książki Zeromskiego i od chwili budowy portu w Gdyni, kiedy Polak zrozumiał doskonale, czym jest dostęp do Bałtyku dla przyszłości naszej Ojczyzny.

Ta jednolitość uczuć, ta zwarta postawa i gotowość obrony Gdańska jest ekspiacją za wszystkie błędy naszej polityki w przeszłości na odcinku morskim. Zmieniły się czasy, zmienili się ludzie. Dziś każde dziecko powtarza ze zrozumieniem i dumą wielkie słowa kaszubskiego poety: „Nie ma Kaszub bez Polonii a bez Kaszub Polski”. Nie jest wcale przypadkiem, że twórca polskiego hymnu państwowego, Józef Wybicki, urodził się właśnie na terenie Wolnego Miasta Gdańska...

Tym należy sobie tłumaczyć znakomitą postawę narodu polskiego. Nigdzie trwogi, paniki, wszędzie ład i spokój. Rolnik zbiera plony, rzemieślnik pracuje bez obawy, kupiec robi niezłe interesy, na robotach w polu widzi się często gospodarza w czapce wojskowej... Na przygraniczu, gdzie zdawałoby się, powinno się wyczuwać pewne zdenerwowanie, życie płynie najspokojniej w świecie.

Przeliczył się chytry kanclerz po raz wtóry. Nie nastraszył narodu, nie zagrażał na jego nerwach, lecz tylko podrażnił ambicję i dumę, za co można mu być wdzięcznym.

Cztery miesiące trwa ten stan wojennego naprężenia, cztery miesiące stoi

pod bronią rezerwista polski, czekając na skinienie Wodza, który w wywiadzie z dziennikarką amerykańską podkreślił raz jeszcze, że walka o Gdańsk — to wojna o niepodległość Polski.

Jesteśmy spokojni, bo wiemy najdo-

kładniej, że chwila obecna to dla Polski wóz albo przewóz, więc też musimy ją wykorzystać, musimy odepchnąć gada krzyżackiego od ujścia Wisły, by potem już żyć spokojnie i spokojnie patrzeć w przyszłość.

Proces o miliony dolarów

Chicago. (PAT). Tutejsza prasa polska donosi, że adwokat K. B. Czarnecki — wygrał proces o odszkodowanie 800.000 dol. w imieniu wynalazcy Dillinga, którego praw patentowych na maszyny do czyszczenia ulic nadużyło miasto Milwaukee.

Proces przyniósł mu honorarium 50.000 dolarów. Podobne procesy w imieniu Dillinga adv. Czarnecki prowadzić będzie jeszcze przeciw 40 miastom, w czym od samego miasta Chicago żądać będzie odszkodowania w sumie 7 milionów dolarów.

Zbąszyń ma jeszcze 2000 żydów

W obozie uchodźców z Niemiec w Zbąszyniu przebywa obecnie około 2 tys. Żydów, a i ci w niedługim czasie mają opuścić Zbąszyń i wyjechać — bądź do Niemiec celem zlikwidowania swych interesów, bądź też na emigrację do Anglii, Palestyny, Ameryki itd.

Komitet, który ma pieczę nad uchodźcami, wypowiedział już posadę lekarzom i pielęgniarkom, zajętym w obozie tak, że na miejscu pozostaną tylko jeden lekarz z siostrą, aż do ostatecznego zlikwidowania obozu, co nastąpi prawdopodobnie w połowie sierpnia.

Dodać należy, że niektórzy uchodźcy, którzy wracają po zlikwidowaniu interesów z Niemiec, a nie mają jeszcze uporządkowanych papierów, chcieliby zatrzymać się dłużej w Zbąszyniu, ale

Komitet nie opiekuje się nimi i skłania ich do wyjazdu ze Zbąszynia. Uchodźcy ci udają się przeważnie w głąb kraju do rodzin i tam czekają na załatwienie rozmaitych formalności.

Samotnik wśród bocianów

W północnej Kurlandii w wiosce Do maenes żyje bocian, który po stracie swojej połowicy porzucił swe gniazdo i wybudował sobie nowe na szczycie kościelnej wieży i trwał w dumnym osamotnieniu unikając towarzystwa innych bocianów. Ptak polubił ludzi i codziennie rano przechadza się wśród chat rybackich przyjmując posiłek z rąk rybaków w formie smakowitych rybek. Mieszkańcy wioski przyrządzają samotnikowi bocianiemu trzy razy dziennie posiłek, ptak bowiem nie chce spotykać się ze swymi rówieśnikami i nie ulatuje na pobliskie łąki. Ostatnio jeden z rybaków przygotował bociano-

wi na południową ucztę kilka żywych rybek. Bocian z wdzięcznością codziennie odwiedza zagrodę rybaka i chętnie bawi się z jego dziećmi, które poznaje nawet z daleka.

Dziesięć wypadków wścieklizny

Wilno. — W ciągu bież. miesiąca stwierdzono w Wilnie za pomocą badań bakteriologicznych 10 wypadków wścieklizny u psów. W związku z tym starostwo grodzkie zastrzykło przepisy sanitarno-weterynaryjne i wystosowało odpowiedni apel do mieszkańców Wilna.

Zabudowania

13 gospodarzy w ogniu

Białystok. — We wsi Przygodzice pow. grodzieńskiego powstał pożar w zabudowaniach wdowy Gawrylukowej. Ogień przerzucił się szybko na sąsiednie zagrody i wkrótce strawił doszczętnie wszystkie zabudowania, w tym także stodoły, napełnione tegorocznymi zbiorami. Straty są znaczne.

Bunt w Meksyku

Nowy Jork. — Korespondent „New York Times” donosi z Meksyku o wybuchu buntu w Irapuato (stan Guana Juato) Grupa powstańców zabarykadowała się w lokalach policyjnych, gdzie jest otoczona przez oddziały regularnego wojska.

Coraz więcej piszą - telefonują i telegrafują w Polsce

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy br. zanotowano następujące dane, dotyczące ruchu pocztowego, telefonicznego i telegraficznego w 25 najważniejszych miastach: listów wysłano 357 mil. i 212 tys. sztuk (1. 5. 1938: 303 mil. 833 tys. szt.) dzienników i czasopism 94794 (76.904) tys sztuk, przeprowadzono 200.704.000 rozmów telefonicznych miejscowych i 9.296.000 pozamiejscowych. Telegramów krajowych i zagranicznych nadano 981.000 szt. (826.000).

Zwiedzajcie

Zwierzyniec Leszczyński

KĄCIK PIĘKNEJ PANI



35337. Trzyćwiertciowy płaszcz z tweedu ze stebnowaniem, ilość materiału: 3 mtr., 1,30 mtr.

34548. Praktyczna suknia domowa, którą można ozdobić drukowanym jedwabiem. Głęboka fałda z przodu. —

Ilość materiału 3 mtr., 1,30 mtr.

5653. Suknia popołudniowa. Ilość materiału 3 mtr., 1,30 mtr.

35193. Suknia domowa. Ilość materiału: 4,70 mtr., 80 cm.

NIVEA
ulatwia
równomierne
i szybkie opalenie!
Cena od zł. 0,40 - 2,60

25 niemieckich łodzi podwodnych, ćwiczy na Bałtyku

Par yż. — Agencja Havasa donosi, iż ćwiczenia floty niemieckiej na Bałtyku, odbywające się w obecności admirała Roedera, mają przede wszystkim na celu wyszkolenie łodzi podwodnych. Zadaniem ćwiczeń jest atakowanie i niszczenie statków transportowych przez łodzie podwodne. W ćwiczeniach bierze udział 25 łodzi.

Piorun wpadł do stajni

Toruń. — Podczas przechodzącej ostatnio burzy uderzył grom w stajnię rolnika w Osieczku powiatu wąbrzeskiego, powodując porażenie 8 koni, tak, że żaden z nich nie jest zdolny do pracy. Wypadek ten w czasie żniw dla gospodarza jest prawdziwym ciosem.

Kronika dnia:

29

Sobota

Lipiec

Marty. Olawa

Wschód słońca g. 3,51

Zachód słońca g. 19,38

Wschód księż. g. 17,03

Zachód ks. eż. g. 0,54

Piątek, dnia 28 7 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 16,3, wiatr zachodni 8 ms., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 753,1, wilgotność 79 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 18,2, najniższa plus 14,4. — Opadu 1,2 mm.

LESZNO

WIADOMOSCI KOSCIELNE

Hasło tygodniowe „Dom mój ma być domem modlitwy“ (Ewangelia niedz.)

Kazanie o wartości życia ludzkiego i o grzechach przeciw życiu własnemu i bliźnich.

Chór śpiewa na Mszy św. szkolnej. Na wszystkich innych Mszach św. śpiewamy: „Przybądź Duchu Stworzycielu“, — „Twoja cześć, chwala“ i „Witaj Królowo“

W poniedziałek św. Ignacego Loyoli, we wtorek św. Piotra w Okowach, w środę św. Alfonsa Liguori'ego, w czwartek Znalezienie św. Szczepana, w piątek św. Dominika, w sobotę Najśw. Marii Panny Snieżnej.

W środę przed pierwszym piątkiem miesiąca słuchanie spowiedzi św. dzieci od godz. 17-tej do 19-tej. W czwartek, od godz. 17-tej słuchanie spowiedzi św. osób dorosłych. O godz. 20-tej Godzina Świąta.

We wtorek wszystkie Msze św. odprawiać się będą przy ołtarzu św. Antoniego, a w środę przy ołtarzu św. Józefa.

W przyszłą niedzielę z okazji odpustu Matki Boskiej Anielskiej wyruszy pielgrzymka do Osteczny o godz. 5,30. Komunia św. dla pielgrzymów o godz. 5-tej.

W przyszłą niedzielę po sumie zebranie Kat. Stow. Mężów w Domu Katolickim. Po ostatniej Mszy św. wystawienie Najśw. Sakramentu.

W przyszłą niedzielę nieszpory o godz. 2-giej po poł., a po nieszporych zebranie żywego różańca matek.

W przyszłą niedzielę festyn na rzecz budowy nowego kościoła.

Czynsz dzierżawny za miejsca w ławach kościelnych należy uiszczać w Biurze Parafialnym.

Losy na wielką loterię fantową, z której dochód przeznaczony na budowę nowego kościoła, są do nabycia w Biurze Parafialnym.

Zarząd Kościoła Św. Mikołaja.

W niedzielę 6 sierpnia wielki festyn na budowę kościoła św. Szczepana w Lesznie

Okazja do złożenia cegiełki na wykończenie naszego nowego kościoła. Przyjmujemy u siebie chętnie kwestarki, zbierające fanty na loterię fantową. Kupmy zawczasu losy w Biurze Parafialnym na budowę kościoła. Przyczynimy się w ten sposób waleśnie do pomnożenia chwały Bożej w naszym mieście.

1) Stow. Żywego Różańca Panien. W piątek, 28 bm. o godz. 20 odbędzie się walne zebranie na sali Domu Katolickiego. Przybycie członków obowiązkowe. Zarząd.

2) Rodzina Kolejowa Leszno. Fotografic z półkolonii Rodziny Kolej. można oglądać w kasie stacyjnej w Lesznie, dworzec. Cena 50 gr. sztuka.

3) Tow. Powstańców i Wojaków w Lesznie. Zarząd wzywa swych członków do wzięcia udziału w otwarciu nowej strzelnicy małokalibrowej Bractwa Kurkowego

Harcerki leszczyńskie w Ostoninie

„Płonie ognisko i szumią knieje“ — drużyna zasiadła w krag, ognisko się pali i piosenka brzmi — wszyscy spieszą na ognisko „Granicy“. Każdy chce się pobawić i uśmieć do łez. Ileż uroku posiadają harcerskie ogniska! W oddali słychać plusk fal, szum drzew. Mimo, że Mundziu (księżyc) skrył się za chmury, było bardzo nastrojowo. Nic groźnego, że podczas kilku numerów ogniska kropił deszczyk. Dorzuciłyśmy do ognia drzewa — buchnął krwawy płomień, rozjaśniły się twarze w uśmiechu i deszcz przestał padać. Czego u nas nie było! Beduini, fakir i wiele innych niebывалych osób. Zobaczyć i porozmawiać można było także z babami krakowskimi. Prócz wesołych skeczów i monologów — sze-

reg przepięknych pieśni harcerskich.

O tym, że ognisko podobało się gościom, świadczyły rześiste brawa i powtórki niektórych numerów. Szkoda tylko, że mamy narazie defekt — wprawdzie niewielki — ale jest — a mianowicie nie mogliśmy transmitować naszego ogniska na wszystkie rozgłośnie powiatu leszczyńskiego. Może zdążymy naprawić aparaty do następnego ogniska, tj. do niedzieli.

Wszystkim Czytelnikom cała „Granica“ zasyla gromkie „Czuwaj!“

Wszystkim Rodzicom, Krewnym i Znajomym donosimy, że cała „Granica“ wraca do Leszna w sobotę, o godz. 20,14. „Pokrzywa“ (W. J.)

Wolne i wdzięczne pole pracy dla działaczy społeczno-gospodarczych.

Rydzyzna. — W Rydzynie jest okazja do nabycia nieruchomości, wybudowanej przed wojną, specjalnie na mleczarnię, jaka przed wojną nieźle prosperowała. Po wojnie w tej nieruchomości mieściło się większe przedsiębiorstwo eksportu faj i dro-

w Lesznie i w strzelaniu w dniu 29 i 30 bm., które odbędzie się na nowo otwartej strzelnicy.

1) Stow. Weier. b. Armii Polskiej we Francji. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 30 lipca br. o godz. 10 w lokalu p. Kaczyńskiego. Ze względu na zbliżający się termin uroczystości poświęcenia chorągwi będą omawiane ważne sprawy, więc obecność wszystkich członków jest konieczna. Zarząd.

2) Bractwo Strzelców Kurkowych w Lesznie. Przypominamy i zapraszamy Szanowne Zarządy i członków Klubów Strzelectwa Sportowego, Stowarzyszeń Wojskowych i sportowych, członków Bractwa i wszystkich Miłośników strzelectwa na uroczystość otwarcia nowoczesnej strzelnicy krytej na bron małokalibrową i krótką. Otwarcie nastąpi w sobotę, 29 bm. o godz. 15,30. Dalszy ciąg strzelania w niedzielę 30 bm. począwszy od godz. 15-tej.

3) Ceny targowe. Dziś na targu płacono za masło 1,40 zł, jaja 90 gr; ser 20 gr; kurę 1,70 zł, kaczkę 2, — zł; gołąbki 75 gr; ziemniaki 2 gr; czereśnie 25 gr; jabłka 15 gr; rabarber 5 gr; pomidory 50 gr; marchew 5 gr; cebule 5 gr.

4) Czyja własność? Parasol pozostawiony przy stoisku pewnego ogrodnika można odebrać w administracji naszego pisma.

Wycieczka do Rydzyny

wozami w niedzielę, 30 bm. dla wszystkich dzieci (chłopców i dziewcząt), które w tym roku opuściły szkołę powszechną. W programie zwiedzanie pałacu z przewodnikiem, gry i zabawy, liczne foznawienia z nagrodami.

Zbiórka przed Domem Katolickim o godz. 3/4 13. Wyjazd o 13. Powrót o godz. 20. Koszta podróży tam i powrotem 30 gr. Zgłoszenia przed samym wyjazdem. Zabrać kubek.

Komenda

Pozaszkolnej Krucjaty Eucharystycznej.

KOMUNIKAT

Urząd Wojewódzki stwierdza, że wbrew istniejącym przepisom rowerzyści na terenie województwa poznańskiego zabierają na rowery drugą osobę, wzgl. bagaż tego rodzaju, iż utrudniają kierowcy panowanie nad rowerem, przez co zagrożają ruchowi na drogach publicznych i powodują liczne wypadki.

Ostrzegając rowerzystów, Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, że władze odpowiedzialne za utrzymanie porządku w ruchu drogowym w organy wykonawcze otrzymały surowy nakaz stanowczego i bezwzględного łepienia tego przekroczenia obowiązujących przepisów.

Za Wojewodę:

(—) Inż. B. Zakrzewski
Naczelnik Wydziału

Śp. Ludwik Szymański

Wczoraj po południu zmarł nagle śp. Ludwik Szymański, emerytowany nauczyciel, przeżywszy lat 76. Zmarły przez 20 lat piastował urząd kierownika szkoły powszechnej w Konojadzie pow. Kościan, a ostatnio od r. 1920 aż do przejścia w stan spoczynku, tj. do r. 1928 był nauczycielem przy szkole powszechnej w Lesznie. Przez kilka lat śp. Zmarły był prezesem Stow. Chrześc. Nar. Nauczycieli Szkół Powszechnych koła Leszno, którego był również współzałożycielem.

Śp. Szymański był gorliwym patriotą, dobrym katolikiem i wychował sześćoro dzieci na dobrych Polaków, jeden z synów objął również stanowisko nauczyciela, — przy czym jest wybitnym muzykiem, dyrygentem kilku kół śpiewaczych oraz dyrygentem Zw. Kół Śpiewaczych na okręg leszczyński.

Śp. Zmarły pozostawił po sobie promienny i jasny przykład pracy, życia, wypełniania obowiązków, przykład poświęcenia się dla bliźnich. Był skromny, bezinteresowny, cichy, a znali i znaleźli go wszyscy. Ludowi był opiekunem i przyjacielem wiernym. Od siebie żądał wiele, od innych mało. Umiął się cieszyć cudzym szczęściem, cierpieć cudzym bólem, dzielić cudzą troskę i pomagać.

To też oplakuje Jego odejście nie tylko Jego rodzina, dla której był najtroskliwszym i najlepszym ojcem i mężem. Niechaj Chrystus, którego drogami całe życie chodził i do stóp którego prowadził rzesze działawy i młodzieży, da mu po dobrej spędzonym życiu to szczęście, którego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani w serce człowiecze nie wstąpiło, a które Bóg zgotował tym, którzy Go milują.

Program

propagandow. zawodów pływackich

urządzoanych z inicjatywy Klubu Sportowego Zw. Strzeleckiego w Lesznie w dniu 30-go lipca br. o godz. 15-tej.

Kierownictwo zawodów objął kapitan sportowy K. S. Zw. Strzeleckiego p. WL Wesolowski.

Na program składają się:

- 1) Przemówienie prezesa powiatowego zarządu Zw. Strzeleckiego p. wice starosty Krausego.
- 2) Skoki popisowe.
- 3) Pływanie w umundurowaniu i uzbrojeniu.
- 4) Bieg 50 mtr. styl dowolny dla młodzieży męskiej do lat 14.
- 5) Bieg 100 mtr. klas. dla starszych.
- 6) Bieg 100 mtr. klas. dla młodzieży do lat 14.
- 7) Skoki humorystyczne.
- 8) Sztafeta 3 x 50 mtr. klas., dowol. i grzbiet, młodz. do lat 14.
- 9) Pokazy ratownictwa.
- 10) Wyścig z jajkiem i świeczką.
- 11) Humor — niespodzianki.
- 12) Mecz piłki wodnej — K. S. Polonia c/a K. S. Zw. Strzelecki. Sędziuje p. E. Poleyn, członek Wydz. S. S. Poznań.
- 13) Zakończenie.

Czysty dochód przynajmniej się na Fundusz Obrony Narodowej.

Święciechowa

3a) Zebranie rezerwistów. W niedzielę o godz. 4 po południu odbędzie się w lokalu p. Białasowej zebranie, na które zaprasza się wszystkich rezerwistów zrzeszonych i nie zrzeszonych. Na zebraniu zostanie wygłoszony referat przez delegata Zarządu Powiatowego. Zarząd.

Z sali sądowej

Sąd Okręgowy w Lesznie skazał Antoniego Janika, lat 38 z Rostarzewa na 6 miesięcy więzienia za podrobienie wykazu czynszowego za rok 1938 podpisaniem innej osoby.

Sąd Grodzki w Lesznie skazał Czesława Jankowskiego i Mieczysława Jankowską z Leszna na karę aresztu po 1 miesiącu za kradzież desek na szkodę Zarządu Miejskiego w Lesznie.

Ludwika Robaszyńskiego, lat 27, z Leszna, na 3 miesiące aresztu za przechowanie powyższych rzeczy kradzionych.

Jan Lenda, lat 30, z Gronowa, za kradzież drzewa, na szkodę Albrechta Schuberta z Gronowa, skazany został na 1 miesiąc aresztu.

Rozprawom przewodniczył asesor sądu grodzkiego Latowski.

Skazani za rozsiewanie fałszywych wiadomości

W leszczyńskim Sądzie Okręgowym sąsędzeni zostali: Jakub Roland, Niemiec z Kaszczoru za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości na 7 mies. więzienia; Berta Kunert z Tomaszowa za łżenie Narodu Polskiego na 3 mies. więzienia.

Za nielegalne przekroczenie granicy oraz przesłepstwa dewizowe skazani zostali Berta Schutz z Łodzi oraz Gustaw i Wanda Schliefkowie.

ZABOROWO

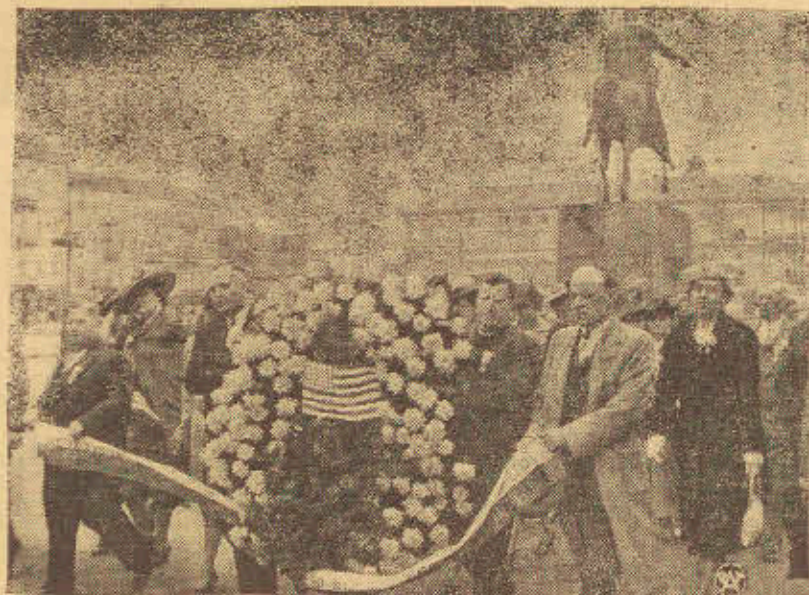
20) Uczestnie dom kursu mapajów chłodzących i piynnych owoców w Zaborowie podaje się do wiadomości, że druga część kursu, praktyczna, odbędzie się dzisiaj, w piątek, 28 bm. o godz. 20 nie jak dotychczas w Zaborowie, lecz w Szkole Rolniczej w Lesznie. W programie pokazy praktyczne i wspólna fotografia.

O poprawę bytu urzędników

Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych kontynuuje akcję o poprawę bytu w kierunku zmiany szeregu norm o służbie, obowiązujących pracowników państwowych. 24 br. komitet zebrał się ponownie celem zapoznania się z wynikiem narad delegacji z wiceministrem Skarbu p. Koźuchowskim.

7 milion. dol. odszkodowania

Chicago. — Tutejsza prasa polska donosi, że adwokat Czarnecki, który wygrał proces o odszkodowanie 800.000 dol. w imieniu wynalazcy Dillinga, którego praw patentowych na maszyny do czyszczenia ulic nadużyło miasto Milwaukee, otrzymał jako honorarium 50.000 dolarów. Podobne procesy w imieniu Dillinga mec. Czarnecki prowadzić będzie jeszcze przeciw 40-tu miastom, w czym od samego miasta Chicago żądać będzie odszkodowania w sumie 7 milionów dolarów.



Do Warszawy przybyła dnia 25 lipca wycieczka wielkiej organizacji polskiej w Stanach Zjednoczonych — Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego. Na zdjęciu moment składania wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Zaborowo

zo) W niedzielę, 30 lipca br. o godz. 4,30 zebranie członkiń Kat. Stow. Kobiet i Stow. Zyw. Różańca Matek w nowej szkole. O liczny udział prosi Kierownictwo.

GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 27 lipca 1939

Beigi belgijskie	90,30	90,77
Dolary amerykańskie	5,30 1/2	5,33
Florany holenderskie	284,20	285,91
Franki francuskie	14,05	14,15
Franki szwajcarskie	119,60	120,40
Funt sterlingowy	24,84	25,00
Guldeny gdańskie	99,75	100,00
Liry włoskie	18,00	18,60
Marki niemieckie srebrne	84,00	86,00
Obligacje papierów wartościowych		
4 1/2% wewnątrz 60 50		
3 1/2% inwest. II em. 74,25 75 (0 serie nie not.)		
3 1/2% inwest. II em. 73,25 73 50 serie, 75,75		
4 1/2% premiowa dolarowa 39,00		
4% konsolid. 61,00 60,50 ost. setki i dr.		
4 1/2% Ziem. seria piąta 56,00, 56,25		

✂

W czwartek, dnia 27 lipca 1939 zmarł nagle namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek śp.

Ludwik Szymański

emeryt. nauczyciel

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 lipca 1939 roku o godz. 17 z Zakładu św. Józefa w Lesznie

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodziną.

Leszno-Wlkp., w lipcu 1939 r.

Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę, dnia 29. 7 od godz. 8—10 sprzedaż mięsa wieprzowego surowego i gotowanego oraz wołowego surowego większą ilość.

Dyrekcja.

Parobek

może się zgłosić Zaborowo, ulica Kościuszki 11.

Poszukuję pokoju
dobrze umebl. na parterze lub I piętrze, od 1. 8. 39. Oferty piśm. do eksped. Głosu w Lesznie pod lit. „L. U.“

Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe.
Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC
Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

S O K

wiśniowy

surowy świeżo tłoczony, sprzedaje

Fa Jan Górecki
Leszno, Leszczyńskich 17.

Letnisko Boszkowo PENSJONAT „RUSZKA”

Jezioro - las - łódzie - kajaki - plaża

POKOJE z utrzymaniem, z elektrycznym oświetleniem i pościelą **POKOJE**

Dla wycieczkowiczów wstęp wolny.

PLUSKAWOMOR

jest i będzie niedoścignionym środkiem, który tepi radykalnie pluskwy i ich zarodki

Do nabycia w drogeriach p. p.

Najtkowski K. - Leszczyńskich 10 | Koszczyński - M. Piłsudskiego 50
Chojnacki J. - Rynek 35. | Horowski R. - M. Piłsudskiego 10
Thomas i Ska - Bracka 14 | Malepszy P. - M. Piłsudskiego 13
Weigt J. - Marsz. Piłsudskiego 55 | Grobecki J. - Nowy Rynek 3.

✂

Dnia 27 lipca 1939 r. zmarł nagle współzałożyciel, były prezes i długoletni członek naszego Koła śp.

Ludwik Szymański

emeryt. nauczyciel

przeżywszy lat 76.

W śp. Zmarłym tracimy szczerego i szanowanego Kolegę, to też zgon jego wywołał powszechny i serdeczny żal w gronie naszym.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 lipca br. o godz. 17 z Zakładu św. Józefa w Lesznie.

O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Stow. Chrześ. Nar.-Naucz. Szk. Powsz.
Koło Leszno.

Przychodnia

starsza dziewczyna, szuka miejsca do wszystkiego z praniem. Łask. oferty pod „Przychodnia” do eksp. Głosu w Lesznie.

Starsza dziewczyna

szuka posługi 2 razy w tygodniu od 1 sierpnia br. Łask. oferty do eksp. Głosu w Lesznie p. Posługaczka

Dziewczyna

14—15 lat do dziecka i prac domowych potrzebna natychmiast. Zgłoszenia w eksp. Głosu w Lesznie

2 pokoje i kuchnia

w pobliżu ul. Piłsudskiego, Tamy Kolej., Święciechowskiej i Dmowskiego poszukuję od zaraz lub później. Zgl. piśm. pod „Stały Lokator” do eksp. Głosu w Lesznie.

Kupię dywan

używany, w dobrym stanie Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Skład Farb

Leszno, Rynek 15 obok „Apteki pod Łabędziem” poleca:

Farby - Lakiery - Pokosty F-y J. Perek

kredy do malowania, kredy do paszy szablony kit szklarski karbolinum frotery olej podłogowy Szablony - Pendzle, Lakier emalj. biały 1 kg p. 2,00 zł Ceny fabryczne. Obsługa fach.

Wytw. Książniakiewicz - Leszno

Leszczyńskich 20

Pianino

jak nowe (marki B. Neumann, Berlin), korzystnie do nabycia. — Leszno, ul. Wolności 3, m. 4.

ODPADKI KUCHENNE

przjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

Lisy

Naturalne i farbowane
Wielki wybór po niskich cenach poleca

GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Święciechowska 2

Dziś 28. 7. o godz. 17-tej atrakcyjna premiera

Wzruszaj. dramat matki, która poświęciła swe szczęście dla szczęścia dziecka

BIAŁE SZTANDARY

Symfonia ludzkich wzruszeń opromieniona miłością kobiecą o sercu. W r. g. Claude Rains, Bonita Granville i Jackie Cooper. Seans o 17, w siedz. 14 i 16

KINOTEATR

Hotel Polski

LESZNO

Dziś 28. 7. o godz. 20,15 w dalszym ciągu

Potężne arcydzieło reż. genialnego ALEKSANDRA KORDY. — Wielki film z czasów rewolucji francuskiej w-g powieści baronowej ORCZY - pod tyt.

MASKI LORDA BLAKNEYA

Seans o 20,15, niedz. o 18, 20, 15

Dzieje wielkiej i pełnej poświęcenia miłości w cieniu noża gilotyny. —

PRZEDPŁATA: na poczeko wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziele redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma.